

Sygn. akt V Ca 439/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędzia:	SSO Wojciech Misiuda
Sędzia:	SSR del. do SO Jan Dług
Protokolant:	Tomasz Kluz

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018r. w Rzeszowie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa K. M.  
przeciwko (...) S.A. z siedzibą  
w W.  
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego  
od wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy

z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 1074/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wojciech Misiuda SSO Adam Simoni SSR del. do SO Jan Dług

Sygn.akt VCa 439/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt IC 1074/16 Sąd Rejonowy w Dębicy

I. Zasądził od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powódki K. M. kwotę 13.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:- od kwoty 3.000,00 zł od dnia 1 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,- od kwoty 10.000,00 zł od dnia 16 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powódki kwotę 2.820,57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legły ustalenia i wnioski zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku / k.110-124/, co też czyni zbędnym powtarzanie jego treści .

Wnosząc apelację od powyższego wyroku / k.127-129/ strona pozwana zaskarżyła wyrok w pkt I i II wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację /k.138-140/ powódka wносиła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest nieuzasadniona.

Zaskarżony wyrok jest zgodny z prawem i trafny w odniesieniu do okoliczności faktycznych sprawy. Ustalenia faktyczne i podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje za własną.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w apelacji strony pozwanej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc należy wskazać, że przepis art. 233 § 1 kpc statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów jest ograniczona przepisami prawa procesowego, zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego wiązania faktów ujawnionych w toku prowadzonego postępowania dowodowego. Zarzut obrazy tego przepisu prawa procesowego można sformułować skutecznie tylko wówczas, gdy sąd oceniając wiarygodność oraz moc przeprowadzonych dowodów naruszy reguły logicznego myślenia, wadliwie kojarzy fakty, wyprowadza wnioski niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex nr 151522). Skuteczne postawienie takiego zarzutu nie może natomiast polegać na powołaniu się jedynie na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Skarżący może, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, wykazywać, że sąd naruszył ustanowione w tym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, w sposób mogący mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podnieść należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) .

W apelacji skarżący nie wykazał, aby z uchybieniem któregokolwiek z wyżej wskazanych kryteriów doszło do oceny dowodów, w rezultacie której Sąd I instancji dokonał konkretnych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą rozstrzygnięcia. Równocześnie poddając analizie ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji przez pryzmat zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień, które mogłyby skutkować dokonaniem odmiennej oceny poszczególnych dowodów. Wywód Sądu pierwszej instancji dotyczący oceny i mocy dowodowej zgromadzonego materiału dowodowego jest logiczny i spójny.

Odmienne niż wskazuje skarżący, Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ustalił rozmiar krzywdy jaki powódka doznała w wyniku zaistniałego wypadu, opierając się w tym zakresie na materiale zgromadzonym w sprawie, który to materiał dowodowy został poddany wszechstronnej analizie. Należy przy tym wskazać, że powszechnie przyjmuje się, że pojęcie krzywdy, o której mowa w art. 445 § 1 kc, oznacza szkodę o charakterze niemajątkowym. Krzywda taka natomiast obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne.

Powódka na skutek zdarzenia powodującego szkodę z dnia 14 czerwca 2015 r. doznała rozstroju zdrowia w postaci rany tłuczonej głowy okolicy czołowej lewej, wstrząśnienia mózgu i stłuczenia łokcia lewego oraz uraz kręgosłupa szyjnego. Obrażenie w postaci rany tłuczonej głowy okolicy czołowej lewej, które w chwili obecnej pozostawiło na czole powódki bliznę skóry czoła i skóry owłosionej wielkości 6 cm i jest blizną ściągającą i zaburzającą możliwość marszczenia czoła powódki, kwalifikuje się jako trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 3%, albowiem naruszona została struktura anatomiczna tkanki skóry. Obrażenie w postaci rany tłuczonej głowy nie wpłynęło, poza

dwoma tygodniami od wypadku do czasu gojenia na ograniczenie aktywności życiowej powódki, nie powodowało też znaczniejszych dysfunkcji w obrębie narządu ruchu, a stopień dolegliwości bólowych z tego powodu mógł wynosić przez okres dwóch tygodni 3 do 4 w skali VAS (10 – cio stopniowej).

Powódka doznała także, psychicznego urazu powypadkowego tzw. powypadkowych zaburzeń adaptacyjnych objawiających się lekciem przed prowadzeniem pojazdu, problemy ze snem czy wybudzaniem się w nocy. W związku z tym powódka pozostaje w leczeniu w Poradni Zdrowia Psychicznego ZOZ D..

W trakcie procesu leczniczego u powódki K. M. ujawniły się objawy i dolegliwości o symptomatologii wczesnego zespołu pourazowego w postaci zaburzeń koncentracji, skarg somatycznych – bóle i zawroty głowy, deficyty uwagi, okresowa bezsenność wraz z towarzyszącym poczuciem lęku. Dolegliwości bólowe w chwili urazu i w pierwszych dniach leczenia mogły wynosić 3 do 4 stopnie w 10 – cio stopniowej skali VAS, z tendencją wygasającą w kolejnych tygodniach terapii. Aktualnie dolegliwości bólowe występują okresowo i ze zmiennym nasileniem 1 stopień w skali VAS. W sferze neurologicznej rokowanie długoterminowe pozostają umiarkowanie korzystne, powódka nie wymaga bowiem intensywnych i złożonych form leczenia neurologicznego. Niemniej jednak wskazana jest okresowa kontrola w poradniach specjalistycznych. W związku z urazami odniesionymi wskutek zdarzenia z dnia 14 czerwca 2015 r. i ich następstwami z przyczyn neurologicznych u powódki występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%. Wskazany procentowy uszczerbek na zdrowiu uwzględnia dolegliwości o typie pourazowym, uwzględniając jednocześnie okoliczności wypadku oraz przebieg procesu terapeutycznego. Aktualny stan zdrowia pod względem schorzeń neurologicznych pozostaje stabilny i nie stwierdza się istotnych deficytów i objawów ubytkowych, które rzutowałyby na swoistą aktywność życiową powódki.

Po wypadku powódka wymagała opieki osoby trzeciej. Ze względu na ogólne potłuczenia ciała odczuwała ból przy poruszaniu się. Jej mąż pomagał jej wykonać codzienną toaletę. Powódka będąc matką 8 miesięcznego wówczas dziecka J. M. przez okres około miesiąca po wypadku nie mogła się nim opiekować, nie mogła go wziąć na ręce, nie mogła przygotować mu posiłków. W opiece nad dzieckiem pomagali jej rodzice. Powyższe powodowało u powódki duże cierpienie. Ze względu na odczuwany strach do jazdy samochodem powódka porusza się samochodem jedynie na niewielkich odległościach i zazwyczaj są to trasy, które dobrze zna. W chwili wypadku powódka była na urlopie macierzyńskim, po którym nie wróciła już do pracy. Do chwili obecnej uskarża się na bóle głowy, a ze względu na obniżony nastrój i odczuwane lęki korzysta z terapii z psychologiem. W odczuciu osób bliskich powódka stała się zamknięta i bojaźliwa, a największy niepokój budzi w niej jazda samochodem czy przejście ulicą po pasach. W dalszym ciągu zażywa leki uspokajające i przeciwbólowe. Dodatkową frustrację budzi w powódce fakt, iż utrzymujące się bóle wymagają kolejnych konsultacji lekarskich, co wiąże się w jej przypadku ze stresem i obciążeniem finansowym.

Przed wypadkiem z dnia 14 czerwca 2015 r. powódka była osobą całkowicie zdrową, sprawną fizycznie – ukończyła akademię wychowania fizycznego. Nie chorowała, nie uskarżała się na żadne dolegliwości i nie uczestniczyła w innym wypadku drogowym. Była wesoła i zaradna. Bardzo dobrze jeździła samochodem, pracowała. Wypadek zmienił jej życie w znacznym stopniu.

Chybiony jest podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 445§1 kc, który w istocie stanowi powielenie omawianych powyżej zarzutów. Należy w tym miejscu wskazać, że wysokość zadośćuczynienia pozostawiona jest do oceny Sądu. Brak w tym zakresie sztywnych norm określających wysokość zadośćuczynienia. Ponadto zmiana wysokości sum zadośćuczynienia zasądzonych przez sąd pierwszej instancji, może nastąpić jedynie w razie rażąco błędnego określenia wysokości należnych kwot, tzn. ich istotnego zawyżenia albo zaniżenia (tak też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia

24 czerwca 2015 roku, sygn. I ACa 198/15, LEX nr 1761746).

Przepisy Kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W tej kwestii została pozostawiona sądowi rozpoznającemu daną sprawę swoboda. Równocześnie jednak kryteria takie wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. W orzecnictwie oraz w nauce prawa zgodnie przyjmuje się, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony

ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne oraz psychiczne i ułatwić przewycięzanie ujemnych przeżyć.

Ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno nastąpić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, wieku i płci pokrzywdzonego, charakteru następstw naruszenia, długotrwałości cierpienia (ból), rehabilitacji, stosunków majątkowych zobowiązanego itp. Celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenia cierpienia fizycznego i psychicznego i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

Wskazać przy tym jednak należy, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexisNexis nr 321721).

Przy czym Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że tylko rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Eksponowany w judykaturze postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach, pozwalający ocenić, czy są one odpowiednie, może być uznany za słuszny tylko wtedy, gdy da się go pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego.

Suma zasądzona przez Sąd I instancji, uwzględnia wszystkie aspekty krzywdy wyrządzonej powodce, a zatem niezasadne są zarzuty wskazujące na jej rażące wygórowanie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, co do przyczyn leżących u podstaw orzeczenia o wysokości zadośćuczynienia. Zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia nie jest rażąco wygórowana i spełnia swoją funkcję kompensacyjną.

Z tych motywów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art. 98§1 kpc w zw. z art. 108§1 kpc

SSO Adam Simoni SSO Wojciech Misiuda SSR. del Jan Drąg